

POSTANOWIENIE

20 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 20 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z wniosku M.N.
z udziałem D.K. i M.K.
o ustanowienie drogi koniecznej,
na skutek skargi kasacyjnej D.K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Kaliszu
z 15 września 2022 r., II Ca 340/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od D.K. na rzecz M.N. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego - wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia D.K. (jego pełnomocnikowi) do dnia zapłaty.**

[P.L.]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika postępowania D.K. od postanowienia Sądu Okręgowego w Kaliszu z 15 września 2023 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W

tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje także, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1093) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06; z 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14). Oceniając wynikającą z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłankę oczywistej zasadności skargi, nie da się nie dostrzec, że ma ona charakter wyjątkowy. W konsekwencji w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi powinna dać się stwierdzić na pierwszy rzut oka bez zbytniego wgłębiania się w sprawę (zob. np. postanowienie z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07).

Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo). Skarżący, przedstawiając – jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” – powinien zatem wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (zob. postanowienia SN: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20).

Skarżący nie przedstawił żadnego wywodu na poparcie swoich twierdzeń o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a w skardze zawarto jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sądy obu instancji. Jest to istotne, gdyż zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Podkreślić przy tym należy, że pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17). Pod pozorem zarzutów naruszenia prawa materialnego skarżący kwestionował tak naprawdę ustalenia faktyczne, które były wiążące dla Sądu Najwyższego, o czym będzie mowa poniżej.

Według skarżącego Sąd drugiej instancji dopuścił się naruszenia art. 145 § 1 i § 3 k.c., co doprowadziło Sąd *meriti* do niewłaściwego wniosku, że przedmiotowa nieruchomość nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej. W ocenie skarżącego nie został również uwzględniony interes społeczno-gospodarczy uczestnika postępowania.

Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, w konfrontacji z treścią uzasadnienia Sądu drugiej instancji i przyjętego przez niego kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez skarżącego. Brak akceptacji przez uczestnika postępowania stanowiska przyjętego przez Sąd Okręgowy nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Wywód zaś zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Sąd Okręgowy poparł ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy wyjaśniając, że szerokość wjazdu na działkę nr [...]1, z wykorzystaniem części sąsiedniej działki nr [...]2, należącej do uczestniczki postępowania M.K., jest zbyt wąska, albowiem przy wyjeździe z działki w prawo powoduje konieczność przemieszczania się pojazdu typu bus na przeciwny pas drogi publicznej (działka nr [...]3). W konsekwencji stwarza to zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ponadto, jak wskazał Sąd Okręgowy, ustanowienie służebności drogi koniecznej, która ma kształt trójkąta 3 m², w żaden sposób nie pomija interesu społeczno-gospodarczego uczestnika postępowania.

Powołując się na przesłankę oczywistości skargi kasacyjnej, ze względu na naruszenie poszczególnych przepisów prawa materialnego, uczestnik postępowania przedstawił zatem swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i zaproponował własne ustalenia faktyczne. Jak była mowa, w istocie skarżący zmierza, pod pretekstem uchybienia prawu materialnemu, do niedopuszczalnego zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Krytyka oceny dowodów i ustalenia stanu faktycznego przez Sądy obu instancji w tym zakresie, zawarta w skardze kasacyjnej, nie jest niczym więcej niż polemiką z ustaleniami tych Sądów. Co więcej, dotyczy ona ustalenia faktów i oceny dowodów, a kwestie te w ogóle *a limine* wyłączone są z zakresu kontroli kasacyjnej, tym bardziej zatem powoływanie się na to nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jak bowiem podkreśla się w orzecznictwie, rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok SN z 16 maja 2018 r., II UK 139/17).

Jak wskazano, przedstawiony przez skarżącego wywód stanowi jedynie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti* rozpoznające sprawę i odzwierciedla stanowisko skarżącego w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia prawa o postaci na tyle rażącej, że aż prowadzące do oczywistej zasadności skargi. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej zasadności – zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze – musi być związane z wywodem skarżącego, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie, z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało, oraz argumentacją wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Nie każde bowiem naruszenie określonego przepisu (nawet oczywiste) prowadzi do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny (zob. np. postanowienia SN: z 15 lutego 2012 r., I PK 154/11; z 20 lutego 2014 r., III SK 62/13).

Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika również, aby przeprowadzenie drogi koniecznej przez część nieruchomości uczestnika było sprzeczne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym droga konieczna powinna być przeprowadzona w taki sposób, by z jednej strony uwzględnić potrzeby nieruchomości pozbawionej dostępu do drogi publicznej, z drugiej strony spowodować jak najmniejsze obciążenie gruntów, przez które droga ma prowadzić. Zauważono, że „odpowiedniość” dostępu do drogi publicznej jest pojęciem relatywnym i ocennym, w związku z czym decydujące znaczenie w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej mają okoliczności faktyczne konkretnej sprawy, z uwzględnieniem konieczności należytego wyważenia interesów wnioskodawcy (właściciela nieruchomości mającej stać się władnącą) i właścicieli nieruchomości, które mają być obciążone służebnością (zob. np. postanowienia SN: z 27 maja 2021 r., V CSKP 89/21; z 12 maja 2021 r., IV CSKP 16/21).

Wypada także przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) podlegają rozpoznaniu na etapie tzw. przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie są oceniane dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w trakcie jej

merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Jak wskazano, w ramach przedsądu Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Skoro uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powinno koncentrować się na wykazaniu „oczywistości” zasadności skargi, to nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia, choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (zob. np. postanowienie SN z 3 grudnia 2020 r., II PK 171/19).

Innymi słowy, Sąd Najwyższy na etapie przedsądu nie rozpoznaje sprawy jak sąd powszechny. Nie ocenia też podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), jako że stanowią one odrębną część skargi kasacyjnej i dlatego nie składają się na podstawę przedsądu ani na jej uzasadnienie, a podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Oznacza to, że skarżący powinien we wniosku samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (postanowienie SN z 1 lipca 2020 r., I UK 433/19).

Skarżący zasady tej nie respektuje, gdyż argumentacja przedstawiona we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się wprost do powtórzenia podstaw kasacyjnych. Skarżący ponadto we wniosku w żadnym stopniu nie wykazał w jaki sposób skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem nie zawarł on odpowiedniego wyводу zawierającego argumentację, za pomocą której wykazałaby walor oczywistej zasadności jej skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Reasumując – stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. – ustalenia dowodowe dokonane przez sądy powszechne wiążą Sąd Najwyższy i nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy nie jest kolejną instancją w toku

rozpoznawania konkretnej sprawy, a skarga kasacyjna ma służyć wyjaśnianiu istotnych wątpliwości prawnych i ujednolicaniu orzecznictwa.

Z tych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 98 § 1¹ i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

[P.L.]

[ał]